



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 271 (846)

Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

CZYTELNICY!

Nie trzeba grozić kilkudziesięciu kuponów!
WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.
Już w niedzielę dowiemy się, kto wygrał SWETR WELNIANY DAMSKI
Jutro zamieścimy KUPON NA 1 PARE KOLDER.

KUPON PREMIOWY DZIA 2. X. 1947 r. na SWETR WELNIANY DAMSKI

Imię i nazwisko _____
Adres _____
Zakład pracy _____

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Plany neomonachijskie zawiodą

Siły postępowe świata udaremnią wszelkie zamachy na pokój i osiągnięcia społeczne demokracji
Premier Cyrankiewicz do prasy czechosłowackiej

Zdenek Fierlinger przybywa do Polski



PRAGA (PAP). Dziennik czeski „Rude pravo” zamieszcza wywiad udzielony przez premiera rządu polskiego Józefa Cyrankiewicza na temat t. zw. polityki monachijskiej, będącej przyczyną drugiej wojny światowej. W wywiadzie tym premier Cyrankiewicz porównuje na wstępie tendencje polityki monachijskiej z roku 1938 z tendencjami, zarysowanymi się również w obecnej polityce międzynarodowej.

ISTOTA POLITYKI MONACHIJSKIEJ W 1938 ROKU POLEGAŁA NA:

- próbie narzucenia polityce międzynarodowej dyktatu europejskich mocarstw kapitalistycznych,
- próbie wyeliminowania Związku Radzieckiego z polityki europejskiej,
- próbie oparcia porozumienia konserwatywnej Francji i Anglii z hitlerowskimi Niemcami (i zwaszczonymi przez Hitlera Włochami) na pozostawieniu imperializmowi niemieckiemu „wolnej ręki” w jego ekspansji na wschód,
- na oddaniu Niemcom „na pożarcie” całej Słowiańszczyzny w nadziei, że wówczas nie będą kierowali swych planów agresji na zachód i swych apetytów ku koloniom i morzom,
- na przerwaniu procesu odrodzenia Ligi Narodów, jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, skierowanego przeciw agresji faszystowskiej, na zastąpieniu idei niepodzielnego pokoju ideą „bloku zachodniego”

f) na usankcjonowaniu agresji i kontrrewolucji powstałych reżimów reakcyjnych w Europie.

TAKŻE DZIŚ OBSERWUJEMY:

- próbie dyktatu w polityce międzynarodowej sił kapitalistycznych,
- próbie wyeliminowania i izolacji Związku Radzieckiego z polityki światowej,
- próbie włączenia najbardziej reakcyjnych i rewizjonistycznych sił niemieckich

do planów międzynarodowego kapitalizmu,

- próbie pozostawienia Niemcom wolnej ręki na wschodzie,
- próbie dyskryminowania ONZ jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, próbie zastąpienia idei niepodzielnego pokoju ideą „bloku zachodniego”,
- próbie wskrzeszenia reakcyjnych sił i reżimów w całej Europie.

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Posiedzenie Rady Państwa poświęcone upowszechnieniu oświaty

WARSZAWA. (PAP). W dniu wczorajszym odbyło się, pod przewodnictwem Prezydenta R.P., kolejne posiedzenie Rady Państwa.

W trosce o upowszechnienie oświaty i spularyzowanie czytelnictwa w Polsce — Rada Państwa podjęła uchwałę wzywającą wszystkie tereny i Rady Narodowe do najszybszego powołania Komitetów Bibliotecz-

nych. Z uzyskanej od czynników państwowych kwoty 14 milionów zł. Rada Państwa postanowiła ufundować dla Ziem Odzyskanych 200 bibliotek powiatowych i miejskich, liczących około 500 tomów każda. Rozpatrując sprawy terenowych rad narodowych, Rada Państwa zatwierdziła szereg uchwał w sprawie zadłużenia pożyczek średnioterminowych przez samorządy.

Współpraca polsko-bułgarska

ulegnie wkrótce dalszemu zacieśnieniu — oświadczył prezydent Kolarow



Prezydent Kolarow

SOFIA (PAP). W wywiadzie udzielonym korespondentowi PAP, prezydent republiki bułgarskiej Wasil Kolarow oświadczył, że stosunki między Polską a Bułgarią są jak najlepsze i że życzyłby sobie aby rozwijały się one dalej i zacieśniały. Przede wszystkim chodzi o stosunki handlowe. „Rozwój stosunków między naszymi państwami — powiedział prezydent — konieczny jest nie tylko ze względu na nasze interesy gospodarcze, ale i ze względu na obecną sytuację międzynarodową. Musimy sobie wzajemnie pomagać. Wymiana handlowa między Bułgarią a Związkiem Radzieckim rozwija się jak najbardziej zadowalająco. Dzięki ukladowi i unii celnej, zawartej w Bledzie, nastąpi rozkwit jugosłowiańsko-bułgarskich stosunków handlowych. Zacieśniają się również dzięki obopólnym wysiłkom więzy mę-

dzy Bułgarią a Czechosłowacją. Jestem przekonany, że w najbliższej przyszłości nastąpi zacieśnienie stosunków gospodarczych również między Bułgarią a Polską.”

Omawiając obecną sytuację w Bułgarii, prezydent Kolarow oświadczył: „Cały naród pracuje nad wykonaniem dwuletniego planu. W dziedzinie mobilizacji siły robotniczej, kadry technicznych i organizacyjnych, wykonanie planu natrafia na trudności. Rzeczywista trudność dla nas, to brak maszyn i metali. Mamy nadzieję, że bratnie nam narody zrozumieją nasze potrzeby i okażą nam pomoc”

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86 — rozlosowana została kolejna premia naszego codziennego konkursu z dnia 29 września rb.

TYROLKI DAMSKIE

wygrała ob. DOBROWOLSKA LEOKADIA, zam. w Łodzi, ul. Braterska 7 m. 17 pracownica PZPW Nr. 4 (dawn. Allart), Kałna 19.

Ob. Dobrowolska Leokadia proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — w godzinach od 16-iej do 18-iej.

Wielka bitwa pod Mukdenem

Wojska Czang-Kai-Szeka w Mandżurii odcięte od swego zaplecza

PARYŻ PAP. Jak donosi agencja France Presse, powołując się na informacje ze źródeł urzędowych, wojska komunistyczne, które rozwijają ofensywę w prowincji mukdenskiej, przecięły jedyną linię kolejową Pekin—Mukden, łączącą armię rządową w Mandżurii z jej bazami w Chinach.

Oddziały chińskiej armii ludowej zajęły dworzec kolejowy w Tsiang Chang, położony w odległości 20 klm. na południowy zachód od Julutac, głównego portu połączonego bocz-

nicą z linią kolejową Pekin — Mukden i będącego bazą aprowizacyjną armii Kuomintangu w Mandżurii

Z drugiej strony oddziały armii komunistycznej, które przecięły niedawno w południowej Mandżurii linię kolejową w pobliżu Kalping zagrażają portowi Yinkow drugiemu portowi w Mandżurii, znajdującego się w rękach wojsk kuomintangu.

Według tych samych źródeł, oddziały komunistyczne rozpoczęły operację wzdłuż linii

kolejowej Kirin — Hallung, Shepinkai — Hallung oraz Shan-Shun — Mukden i znajdują się w odległości 50 klm. na południe od Shan-Shun oraz 35 klm. na północ od Mukdena.

Zdaniem kół miarodajnych, walka o linie komunikacyjne która rozgrywa się obecnie na terenie Mandżurii, jest tylko wstępem do operacji, zakrojonych na szerszą skalę. Celem tych operacji jest zdeorganizowanie komunikacji kolejowej i morskiej wojsk rządowych w Mandżurii i odcięcie ich od Chin

Cukier i kartofle dla Niemców

dalsze ograniczenia dla Francuzów

Ludność Verdun ogłosiła strajk powszechny na znak protestu przeciw polityce gospodarczej Ramadiera

PARYŻ, PAP. — Po wyjeździe 143 ciężarówek francuskich, wiozących 400 ton cukru, przeznaczonych do Niemiec w Verdun proklamowany został strajk powszechny. Wszystkie sklepy na znak protestu są zamknięte.

Według ostatnich wiadomości, francuski konwój wojskowy przeprawił się przez Ren, przekraczając w ten sposób granicę francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

PARYŻ, PAP. — Jak donosi „Humanite” — rząd francuski zamierza wystąpić do Niemiec 8 tysięcy ton kartofli, które skupuje się po cenach reglamentowanych. Dziennik donosi, że w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy deficyt bilansowy między Francją i Niemcami wynosi przeszło pięć miliardów franków na niekorzyść Francji. Sumę tę Francja pokrywa w dolarach.

PARYŻ, PAP. — Do Paryża nadeszły szczegóły zaburzeń i demonstracji, jakie miały miejsce w związku z wywiezieniem cukru do Niemiec.

Po wyjeździe ciężarówek pod eskortą wojskową — okazało się że na autostradzie utworzone zostały barykady i zapory ze ściętych drzew, które wojsko musiało stopniowo usuwać. Manifestujący robotnicy kładli się w poprzek szosy, by nie dopuścić do wywozu cukru.

Sprowadzone oddziały policji usuwały pojedynczo demonstrantów z szosy.

W kołach związków zawodowych podkreśla się dyscyplinę ludności, która podczas manifestacji wstrzymała się od wszelkich wystąpień, które mogłyby doprowadzić do rozlewu krwi.

PARYŻ (obsł. wł.). Francuski minister rolnictwa Tanguy-Prigent określił na konferencji prasowej ogólne zapotrzebowanie zbożowe Francji na 43 miliony kwintali. Wobec tego, że zbiory przyniosą przypuszczalnie 22 miliony kwintali — zabraknie na wyżywienie Francuzów 21 milionów kwintali, które trzeba będzie importować z zagranicy.

Sprawę Polaków w Westfalii

omawiał minister Rusinek z Bevinem

LONDYN, PAP. W dniu 30 września minister Rusinek odbył blisko godzinną rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem.

Wśród spraw interesujących oba państwa, minister Rusinek poruszył sprawę Polaków zamieszkałych od lat i pracujących w Westfalii, którzy domagają się przyspieszenia ich powrotu do ojczyzny.

Minister Rusinek podkreślił wielkie znaczenie tej sprawy dla Polski, występującej w obronie naturalnych praw obywateli, posiadających bezsporne prawo powrotu do kraju. Wyraził on przekonanie, że rząd Wielkiej Brytanii w uznaniu słuszności tego stanowiska pomoże do jak najszybszego pozytywnego załatwienia sprawy.

Grecko-turecki sztab wojskowy

LONDYN. (Obsł. wł.). Agencja Reutera donosi z Aten, że w niedługim czasie przewidziane jest utworzenie „komisji koordynacyjnej greckich i tureckich sztabów generalnych”

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Grecji Mac Vaugh oraz szef wywiadu armii amerykańskiej gen. Chamberlain odbyli kilkadziesiąt dni temu podróż do Ankary i omówili podobno tę sprawę z rządem tureckim.

Bevin następcą Attlee?

Ustawa o ograniczeniach gospodarczych w Anglii weszła w życie

LONDYN, PAP. Jak zapowiadają koła poinformowane, premier Attlee w najbliższych dniach zakomunikuje o dalszej reorganizacji rządu w związku z sytuacją gospodarczą kraju. Istnieje koncepcja, że wszystkie ministerstwa mają być podzielone na cztery wielkie grupy: 1) handlu i eksportu, 2) spraw zagranicznych i brytyjskiej wspólnoty narodów, 3) obrony narodowej i 4) spraw wewnętrznych. Każdy dział ma podlegać ogólnemu kierownictwu jednego ze starszych ministrów.

Z dokonanych już zmian najżywiej komentowana jest nominacja Crippsa specjalnym ministrem spraw gospodarczych.

Samo stworzenie nowego ministerstwa nie było niespodzianką. Co się natomiast tyczy osoby nowego ministra, to w niektórych kołach politycznych przypuszczano, że stanowisko dyktatora gospodarczego kraju obejmie raczej min. Bevin.

Obecnie kraja pogłoski, że Bevin może objąć w przyszłości stanowisko premiera, chociaż żaden konkretny termin nie jest wymieniany.

LONDYN, PAP. Z dniem 1 października weszły w Wielkiej Brytanii w życie nowe ograniczenia i zarządzenia oszczędnościowe do których należy między innymi całkowite skasowanie przydziału benzyny dla samochodów prywatnych i zakaz wywozu pieniędzy zagranicę.

W praktyce równa się to ostatecznemu unicestwieniu wyjazdów obywateli brytyjskich zagranicę.

Od 1.10 obowiązująć będą nowe wyższe ceny węgla dla spożyców prywatnych, oraz nowa taryfa kolejowa, według której ceny biletów wzrosną o 19 proc, a opłata za przewóz towarów o 24 proc.

Te nowe zarządzenia są tylko dodatkiem do całego szeregu niezliczonych ograniczeń i oszczędności obowiązujących już od dawna. W dalszym ciągu obowiązują zarządzenia oszczędnościowe dotyczące zużycia energii elektrycznej i opału w fabrykach, sklepach, biurach i w mieszkaniach prywatnych.

Komunikat O.K.Zw. Zaw.

W niedzielę dnia 5 października br. w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego odędzie się uroczystość promowania oficerów i wręczenia szlankaru ufundowanego przez Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3, dla jednostki Centrum Wyszkożenia Sanitarnego.

Uroczystość ta odędzie się na Placu Leonarda, skąd o godz. 11-tej wyruszy defilada, która przyjmować będzie Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski, przed Gmachem Prezydium Zarządu Miejskiego, przy ul. Piotrkowskiej Nr 104.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, wzywa wszystkie Zarządy Oddziałów Zw. Zawodowych do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w tej uroczystości.

Zbiórka wszystkich członków Związków Zawodowych odędzie się przy ul. Nowo-Zarzewskiej, przy zbiegu ulicy Rzgowskiej o godzinie 8 rano, ze szlankarami. Zarządy Związków Zawodowych proszone są o powiadomienie o powyższym wszystkich Rad Zakładowych.

Sekretarz: V-Przewodniczący: (→) A. NAPIERAŁSKI (→) Z. GRADECKI

Centrala Zhytu Przemysłu Skórzanego

odda konserwację centrali telefonicznej automatycznej typu B. T. 50 z translatcją i aparatem awizo na 5 obwodów miastowych, 31 aparatów telefonicznych.

Zgłoszenia do Centrali Zhytu Przemysłu Skórzanego, Wydział Administracji Wewnętrznej — Łódź, Czackiego 16.

PLANY NEOMONACHIJSKIE ZAWIADA

(Dokończenie ze strony 1-aj)

Następnie premier Cyrankiewicz wskazał na różnicę między sytuacją obecną a sytuacją okresu monarchijskiego oraz na stosunek do monarchijskich i antymonarchijskich.

Różnice w stosunku do roku 1938 są pożądanymi. Po pierwsze hegemonia Niemiec w bloku sił kapitalistycznych nie istnieje więcej. Powtórę jednak — i to równoważy od przeciwniej strony zwiększone niebezpieczeństwo — presja i potęga Związku Radzieckiego od owego czasu wzrosły niezmiernie a równocześnie we wschodniej i w południowo-wschodniej Europie zwyciężyły ruchy ludowe, które ujęły władzę twarde w swoje ręce i ugrupowały ją na przeprowadzanych reformach społecznych, przeciwstawiając się naciskowi z zewnątrz.

Po trzecie doświadczenia ubiegłych okresów kazaly skupić się całej Słowiańszczyźnie w obronie przed agresją.

Po czwarte wreszcie przez Europę i przez cały świat przeszła fala społecznych lub narodowo-wyzwoleńczych ruchów postępowych.

Sily tych ruchów są nie w regresji jak w roku 1938, ale właśnie narastają i potężnieją, sily postępu i demokracji w całym świecie potężne sily lewicy we Francji, Włoszech, lat niemie tych sil w Anglii nawet w Niemczech, sily postępu w Stanach Zjednoczonych Ameryki, sily ruchów narodowo-wyzwoleńczych krajach kolonialnych i półkolonialnych — sily tych wszystkich ruchów wzrastające dziś jak fala, szukające porozumienia między sobą, wie rzące w swą przyszłość na ile całkowitem rozkładu kapitalizmu są wraz ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej potężną przeszkodą dla planów „neomonarchijskich”.

Stad nasze przekonanie, że plany „neomonarchijskie” zostaną sparaliżowane a idea bezpieczeństwa zbiorowego i współpracy międzynarodowej opartej na dążeniu do wspólnego celu, sprawiedliwości społecznej i postępu — zwycięży.

Wreszcie premier Cyrankiewicz przedstawił stanowisko Polski wobec sił monarchijskich i antymonarchijskich.

„Stanowisko Polski w tej sytuacji jest jasne — oświadczył premier Cyrankiewicz — określa je polski interes narodowy, obrona przed niemieckim rewizjonizmem i imperializmem, dążenie do dobrobytu i kultury najszerzych mas. Interes narodowy polski nie da się oddzielić od ustroju polskiej demokracji ludowej. Interes narodowy polski kazał jej zawsze być w obozie antymonarchijskim i dlatego tak potężny był opór mas polskich przeciw polityce Becka. Dlatego masy ludowe w Polsce tak gorąco popierają dzisiejszą politykę zagraniczną naszego rządu.

Polska jest oczywiście przeciwko neomonarchijczykom. Polska wierzy w niepodzielny pokój, w postęp i sprawiedliwość społeczną.

Duclos i Fajon opuść Polskę

WARSZAWA, PAP. Dnia 1 października opuścili Polskę po dwutygodniowym pobycie wiceprzewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji tow. Jacques Duclos oraz kierownik wydziału propagandy KC Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Etienne Fajon.

SEKRETARKE

ze znajomością stenografii

zatrudni

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

„F. W. SCHWEIKERT”

Pod Zarządem Państwowym

Łódź, ul. Wólczańska 223.

Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym.

W »Świecie Przygód«

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach. Administracja Warszawska, Smolna 13.



JAMES ALDRIDGE 76

Sprawa honoru

W milczeniu wrócili do maszyny i poechali dalej.

Za parę dni pełnych zgrozy zbliżającego się momentu wkroczenia Niemców do Aten, oraz nieprzerwanego prawie bombardowania nieszczęśliwego miasta. — Quell nagle usłyszał rozkaz, nadany telefoniznie.

— Musicie natychmiast wylecieć do Kairu na Krebie. Niezłocznie po przybyciu zameldujcie się w dowództwie.

Wyleciał natychmiast. Kierował samo, lotem prawie machinalnie, nie myśląc nawet o możliwości spotkania nieprzyjacielskich bombowców. Był jak w letargu. Gdzieś w podświadomości mporczywie majaczyła myśl o Helenie, i ta myśl pochłaniała go, robiła nieczułym na wszystko, co go otaczało.

Z trudem wylądował na lotnisku w Kairu. Pełno było tu „Blenheimów”. Odrazu skierował się do dowództwa i zameldował o swym przybyciu. Spotkał go dość oschle jakiś podlutusiały major lotnictwa. Mówił z przesadną afektacją, wyraźnie lekceważąc ordery na piersiach Quella.

— Kapral wskaże, gdzie macie nocować.

— Czy pozostane tutaj?

— Tak. Póki nie nadejdą rozkazy z Kairu.

Kapral zaprowadził Quella do jednego z baraków, znajdujących się w pobliżu lotniska. Wprowadził go do pokoju, gdzie stały cztery łóżka i wskazał jedno z nich. Quell zaczął się rozbiierać, gdy weszło do pokoju trzech lotników.

— Pańskie nazwisko Quell? — zapytał jeden z nich.

— Tak — odpowiedział.

— Tap opowiadał nam o panu. Nazywam się Warren. A to są — Anson i Black — wskazał na swoich kolegów.

— Bardzo się ciesze z poznania panów — rzekł Quell. — A więc, Tap również znajduje się tutaj?

— Owszem, Pan się napije herbaty?

— Z przyjemnością.

— Tap zaraz wróci. Chodźmy do kantyny.

W kantynie przy drewnianym stole siedziało kilku lotników, z którymi Quell się zapoznał. Nie chciał specjalnie z nikim rozmawiać. Usiadł oddzielnie popijając podaną mu herbatę. W parę minut później zjawił się Tap i odrazu podszedł do niego.

— Kiedy przyleciałeś? — zapytał na powitanie.

— Przed chwilą. Gdzie Helena?

— Tutaj! Zdrowa i cała. Czy ty wiesz co się stało, gdy leciałeś tu do nas?

Quell ze zdziwieniem rozszerzył oczy.

— Po twoim odlocie przylecieli Niemcy. Zawiazała się walka, no i Hacky został stracony.

— Co mówisz? Naprawdę? Biedny Hacky...

— W Grecji już wszystko skończono.

— powiedział po pauzie Tap. — Biedny

Hacky... Ale nie myślmj lepiej o tym i nie mówimy.

— Czy Helena ma gdzie nocować? — zapytał Quell.

— Tak. Nocuje razem z ewakuowanymi Angielkami. Nie chciały jej z początku przyjąć. Ale my z Lawsonem urządziliśmy tak, że wreszcie zgodziły się.

— Jak można tam trafić?

— Odwiozie cię ciężarówka. Chodźmy.

— Czy was bombardują?

— Tymczasem bombardowano tylko raz. I to nie bardzo. Jedźmy.

Wyszli z kantyny i zbliżyli się do ciężarówki. Siedli do szoferki i ruszyli z miejsca. Jechali niedługo. Zatrzymał ich wartownik, żądając okazania przepustki.

— Stad trzeba iść na piechotę — powiedział Tap, chowając przepustkę do kieszeni. — Boją się bombardowania i dlatego zabraniają korzystać z transportowców.

— Co mówily Angielki, które nie zgodziły się przyjąć Heleny do siebie?

— Tylko tyle, że nie jest Angielką — odpowiedział Tap.

— A gdzie są pozostali Grecy?

— W innym obozie. Jakaś stara rudera, stodoła czy coś w tym rodzaju, gdzie ich rozmieszczono.

— Tak, to w naszym stylu — cicho rzekł Quell.

(D. c. m)

Czy odbudowa Warszawy

jest sprawą „rzekomo” pilną?

Na marginesie odezwy biskupów polskich

W niedzielę, dnia 28 bm., odczytana została w kościołach odezwa biskupów polskich. Unikaliśmy dotąd — i zamierzamy unikać na przyszłość — publicznej polemiki z oficjalnymi przedstawicielami Kościoła. Sądzymy bowiem, że nie naszą jest rzeczą zajmować się jego wewnętrznymi sprawami. Nasza królestwo — królestwo demokracji polskiej — jest z tego świata.

Ostatnia odezwa zawiera jednak szereg ustępów, które dotyczą właśnie spraw tego świata, a oświetlenie tych spraw nieraz znacznej wagi — jest tego rodzaju, że sprawy religijne stały się „przedmiotem żartu, zabawy, igraszki”, a dalej — „obrzydły religijny, zwyczaj i obyczaj chrześcijański są wyśmiewane w czołowych pismach”.

Jest całkowicie zbytek jakiegokolwiek uzasadnianie, jak niesłuszne jest to oskarżenie. Milionowe rzesze czytelników tych właśnie „czołowych pism” wiedzą najlepiej, ile w tym prawdy. Zachodzi tylko pytanie, w jakim celu autorzy odezwy doszukują się „dziury w całym”? Czyżby uważali, że dla rozwoju Kościoła w Polsce potrzebna jest atmosfera sztucznego „cierpiętnictwa”. Kościół i katolicyzm i bez tego zastrzyku ma w Polsce dostateczne warunki dla swego rozwoju.

Biskupi polscy skarżą się dalej na „bezkarność”, jaką cieszą się w Polsce sekty religijne. „Przez ziemie polskie — mówi odezwa — przebiega tłum wysłanników różnych sekt, które za pieniądze, za żywkę strawy, za paczki pozyskują sobie czasowo zwolenników wśród zuboższej podczas wojny ludności”.

Usilnymy fakty: sekty religijne korzystają w Polsce z całkowitej tolerancji. Korzystają siuszenie. Wolność wyznania jest jednym z elementarnych założeń demokracji. Ale czy poza tym, poza — mówiąc po prostu — legalnością korzystają z jakiegokolwiek poparcia ze strony władz państwowych?

O tym oczywiście nie ma mowy. Dlatego oskarżenia skierowane jest pod złym adresem. Jedynie uzasadnione pretensje mogłyby mieć biskupi pod tym względem do pewnych czynników amerykańskich. Ale to — jak dobrze wiadomo — nie jest nasze podwórko.

Co zaś do paczek żywnościowych i pomocy materialnej, udzielanej przez niektóre organizacje wyznaniowe ludności polskiej — to przyznajmy, że trudno zrozumieć, dlaczego miałyby to być niepokojące zjawisko. Czyżby autorzy odezwy tak dalece zwątpili w swój autorytet, że obawiają się, aby wierni nie opuścili ich dla amerykańskich konserw? Na czym oparte są pretensje do państwa? Czy ma ono zabronić tej pomocy udzielonej przez organizacje dobroczynne ludziom, którzy zostali zrujnowani w czasie wojny? Czy państwo ma iść w sukurs ojcom Kościoła w ich sporach teologicznych z innymi wyznaniem i wsadzać „heretyków” do kryminalu?

Odezwa zajmuje się także zagadnieniem szkolnictwa i wychowania młodzieży. „Niestety — nie wnosi niczego nowego do tej sprawy. Usiłuje jedynie sugerować, jakoby wolność nauczania religii była zagrożona. Wszyscy wiemy, jak mało ma to wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy.

Jest jeszcze jedna wypowiedź w tej odez-

wie, która swym tonem i treścią zwraca szczególną uwagę.

„Coraz częściej widzieć można, zarówno w wsiach, jak i w miastach, ludzi pracujących w święta przy budowie, czy na roli” — stwierdza odezwa.

A dalej: „Przykre te fakty zbyt nam przypominają niedawne, smutne czasy, kiedy to lud nasz pędzony był przez najeźdźcę dla szyskany, do roboty przymusowych, nawet w najbardziej uroczyste święta kościelne i narodowe. I dziś wynajdywane są zbyt częste, rzekomo pilne prace, do których wzywana jest ludność, mająca przecież prawo do odpoczynku niedzielnego”.

Czy w okresie okupacji niemieckiej biskupi wydali odezwy, przeciwstawiając się pracy przymusowej ludności polskiej w dni świąteczne? Nie — takiej odezwy nie wydali, chociaż była to praca dla katów narodu polskiego, dla zwycięstwa wroga, który gotował nam zagładę.

Wydali dopiero taką odezwę dziś, w Poisce Niepodległej, w Miesiącu Odbudowy Warszawy! Wydali ją, chociaż każdy wie, że o żadnym przymusie pracy w niedzielę przy odgruzowywaniu zniszczonej stolicy nie ma mowy. Jeśli tak liczne rzesze stawiły się dobrowolnie na apel wrześniey, to jedynie dlatego, że doceniają one konieczność tego wysiłku w przeciwnieństwie do biskupów, dla których — jak wynika z treści odezwy — odbudowa Warszawy jest pracą „RZEKOMO pilną”.

Już samo porównanie tego wspaniałego wysiłku, wysiłku, z którego możemy być tylko dumni — z pracą w czasie okupacji, z przymusową pracą dla wroga, jest wielką obrzą Państwa i Narodu. Te krzywdzące słowa godzą w cześć naszego ludu.

Szereg ustępów odezwy biskupów posiada, niestety, wyraźnie charakter polityczny, świadczą one o angażowaniu się wysokich w hierarchii Kościoła dostojników w akcję polityczną, która ze sprawami religii nie ma nic wspólnego. Nie sądźmy, aby to był krok rozważny.

Nie chcemy walki z Kościołem, nie chcemy walki z religią. Walka ta byłaby szkodliwa dla znormalizowania stosunków w naszym kraju, rozszepiłaby siły naszego narodu w chwili, gdy tak potrzebna jest jedność i zespolenie wszystkich wysiłków w pracy nad odbudową. Wzajemne stosunki między Państwem a Kościołem mogą się w Polsce ułożyć z korzyścią dla obu stron. Twierdzimy to — mimo licznych faktów, które mogłyby nas skłonić do pesymizmu w tej sprawie. Ostatnia odezwa biskupów polskich świadczy jednak, że droga do tego celu nie będzie prosta i łatwa.

Jeśli w hierarchii kościelnej są tacy, którzy wbrew interesom narodu, wbrew interesom Polski dążą do konfliktu między Kościołem a Państwem Ludowym — to niech pamiętają oni o tym, że taki konflikt byłby szkodliwy przede wszystkim dla interesów Kościoła.

A. Kubacki.

Pledy — dzieła sztuki Szlachetne wzory wytwórczości łódzkiej



Prawda, jakie piękne i pełne artysty są te gobelinowe pledy? — Wyrabia je PZPB Nr 3 (d. Geyer) i zagranicą daje nam za nie cenną walutę, potrzebną na różne wartościowe zakupy

Kolejarze zaopatrzeni na zimę

Żywność, odzież i deputaty węglowe zapewnione

Władze kolejowe poczyniły rozległe przygotowania w celu zaopatrzenia pracowników na okres nadchodzącej zimy.

W pierwszym rzędzie pomyślano o zabezpieczeniu odpowiednich ilości żywności, niezbędnych dla pokrycia zaopatrzenia karków pracowników.

Wydział Aprowizacji Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych PKP zaopatrza jak wiadomo oprócz 35.000 kolejarzy również około 8000 pracowników lotkich działów komunikacji jak Orbiś, Linie Lotnicze „Lot”, PKS personal, zatrudniony przy komunikacji szosowej i wodnej.

Cała ta armia w rb. otrzymywać będzie w odpowiednim terminie i w pełnej ilości należne jej produkty żywnościowe.

Wiele zrobiono również w kierunku przygotowania odzieży zimowej dla kolejarzy. Obok 1050 reszlorocznych kożuchów, które zostały w roku bieżącym naprawione w warsztatach kuśnierskich zakupił Dyrekcja 900 nowych kożuchów z wołnego rynku. Ponad 1000 kożuchów otrzyma, ona prawdopodobnie z zakupów zagranicznych, a około 500 kożuchów nowych znajduje się w magazynach.

Władze kolejowe przygotowały również 200 par butów filcowych (dla hamulcowych), a Ministerstwo Komunikacji zakontarkowało około 15 tysięcy par „filcówek” wydzielając na to odpowiednie ilości filcu i skóry. Z tej liczby około 10 procent tzn. około 1500 par winno przysłać na Dyrekcję Kolejową w Łodzi.

Warto nadmienić że w roku ubiegłym DOKP w Łodzi rozporządzała wszystkim kilkudziesięciu parami ciepłych butów.

4 tysiące sztuk ciepłej odzieży zostanie rozdzielonych pomiędzy kolejarzy, obciążonych większą rodziną.

Co miesiąc wydaje się kolejarzom 2000 kompletów mundurowych, obejmujących spodnie, kurtkę i czapkę. Mniej więcej co 12 — 15 miesięcy dostaje pracownik PKP nowy mundur.

Co kwartał wydaje się w Dyrekcji Łódzkiej 2000 płaszczy, 1500 sztuk odzieży ochron-

nej wydaje się co miesiąc robotnikom warsztatowym, mechanikom itp., co przy zapotrzebowaniu rocznym obliczonym na 15 tys. sztuk jest ilością całkowicie wystarczającą.

Jak widać z powyższych cyfr zabezpieczenie kolejarzy zimą rb. będzie znacznie lepsze, niż w roku ubiegłym. Idziemy stale naprzód!

Warto nadmienić, w roku bieżącym kolejarze będą otrzymywać miesięcznie stały znaczny deputat węglowy.

Dookoła festivalu filmów radzieckich „Ostatnia noc”

Film produkcji radzieckiej pt. „Ostatnia noc” należy do kategorii filmów historycznych, poświęconych historii sławnych dni Rewolucji Październikowej.

Burliwe, pełne bohaterstwa dni ostatecznej walki z resztkami caratu i ich epigonami, nieraz już były wykorzystywane jako temat przez filmowców radzieckich. Dobrze pamiętamy kilka najbardziej wartościowych filmów tego typu: „Lenin w Październiku”, „Lenin w 1918 r.”, „Człowiek z karabinem” — są to

klasyczne niemal filmy, tematem których był właśnie bohaterski, pamiętny Październik.

„Ostatnia noc” przenosi widzów do Moskwy, która po Piotrogradzie niemal pierwsza odezwała się na wielkie hasło wyzwolenia, jakie padło w jesienne, słotne dni październikowe 1917 roku na ulicach ówczesnej stolicy. Proletariat moskiewski, od lat eksploatowany przez wielkich fabrykantów i „kupców” Moskwy już od czasów pamiętnego 1905 roku stanowią awangardę rewolucji.

TABLICA zwycięzców

W dniu 29 września we współzawodnictwie „szóstek” w P.Z.P.B. Nr 1 znowu przodowała tow. Bronisława Gótygowska osiągając 177,8 proc. normy. Współzawodnicząca z nią Aniela Szczepańska nie wiele jej ustąpiła wykonując swą normę w 174 proc. Tow. Korzeniowska wyrabiając 170,7 proc. osiągnęła tym razem przewagę nad tow. Rybakową (163,7 proc.), a tow. Janosik (143,1 proc. nad tow. Domańską (120,4 proc.).

W wyścigu „czwórki” tow. Władysława Woźniak wykonała zadanie dzienne w 155,6 proc., a jej współzawodniczą tow. Józefa Józwiak 142,2 proc. Tow. Wachucki na selfaktorałach wykonał swoją normę dzienną w 164,3 proc.

W przedzaln nadal przoduje tow. Deradas (147,5 proc.). Tuż za nią znajduje się tow. Zaremba (144,1 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Stolarza Zygmunta osiągnął 133 proc., podczas gdy współzawodniczą nim zespół Stolarza Stefana osiągnął tylko 109,2 proc. Zespół majstra Jabłońskiego (134,3 proc.) nadal góruje nad zespołem Skonki (126,5 proc.). Zespół majstra Engla wykonał plan w 111,8 proc., podczas gdy współzawodniczą z nim zespół majstra Kibla wykonał swe zadanie dzienne w 107,3 proc.

W P.Z.P.B. Nr 5 rekordzistką okazała się przadka Aniela Urbanik, która na czterech stronach osiągnęła 176 proc. normy. Na drugim miejscu znalazła się Lukasz Franciszka (173 proc.). Z przadek pracujących na trzech stronach najlepsze wyniki osiągnęły Witczak Stanisława (187 proc.) i Kluczyńska Michalina (170 proc.).

Wśród tkaczek pracujących na czterech krosnach najlepsze wyniki osiągnęły: Waliszek Zoila (182,8 proc.), Szymańska Józefa (181 proc.) oraz Kolańska Michalina (179,2 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 16 na czoło współzawodników wysunęły się: Henc (800 wrzecion — 160 proc. normy), Helena Machlańska (852 wrzecion — 157 proc.) i Leokadia Bertowska 768 wrzecion — 150 proc.).

W P.Z.P.B. w Rudzie Pablanickiej w wyścigu „szóstek” pierwsze miejsca zajęły Maria Nowac (178,9 proc.) oraz Teresa Gezińska (175 proc.). W przedzaln tymczasem na czoło wysunęła się Lucyna Mielczarek (158 proc.) przed Wandą Gościńską (157 proc.). Krojczy Stanisław Włodarczyk wykonał swoje zadanie dzienne w 226 proc. a krojczy Adam Pałak w 223 proc.

W P.Z.P.B. w Pablanicach najlepsze wyniki osiągnęła przadka Pinar Jadwiga (750 wrzecion — 141,8 proc. normy) oraz tkaczki na „czwórkach” Stefania Walczak (147,2 proc.), Leokadia Mordyka (143 proc.) oraz Irena Domańska (146,1 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 6 w wyścigu „czwórki” pierwsze miejsce zajęła Maria Rajską (148 proc.) a drugie Stanisław Andrzejak (146 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 7 w tkalni w wyścigu „czwórki” pierwsze miejsce zajęła Genowefa Kubiak (156 proc.), a drugie Janina Burzyńska (154 proc.).

Kto pierwszy?

27 września we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepsze wyniki osiągnęły P.Z.P.B. w Bełchatowie (142,7 proc. planu).

Z fabryk łódzkich na pierwsze miejsce wysunęły się P.Z.P.B. Nr 1 (dawn. Scheibler) wykonując ze znaczną nadwyżką plan dzienny w przedzalnach, a w tkalni osiągając wypełnienie normy 138 proc. Niezłe wyniki osiągnęły również P.Z.P.B. Nr 3 (dawn. Geyer) wykonując plan w przedzalnach w 102 i 110 proc., a w tkalni w 125,4 proc.

Miejsce kaźni 800 tysięcy ofiar z całej Europy

Teren dawnego obozu w Treblince — rzeźnia kaźni 800 tys. ludzi z całej Europy, zamordowanych przez Niemców — został całkowicie zabezpieczony.

Z inicjatywy wojewody warszawskiego, ob. Dury, powstał Komitet Zabezpieczenia dawnego obozu. Komitet rozpoczął natychmiast akcję, zmierzającą do należytego uporządkowania terenów cmentarzysk. Teren obozu otoczono otworzonym ogrodzeniem. Stał ochro-

ny teren, który był niejednokrotnie profanowany przez poszukujących kosztowności, objęła jednostka wojskowa. Dokonano pomiarów i sporządzono plany. Zostały również rozpisane warunki konkursu zamkniętego na projekt uporządkowania i urządzenia cmentarzysk. Po rozstrzygnięciu konkursu, którego termin upływa 25 października br., Komitet przystąpi niezwłocznie do dalszych prac.

Właśnie z tej cechy proletariatusy moskiewskiej, ostatni etap ich długotrwałej walki z klasą wyzyskiwaczy — jest zasadniczym tematem omawianego filmu. Jednocześnie w scenariuszu, w formie efektownej i zwartej, występuje ginący „światek” tych, co od wieków przyzwyczaili się do gnębienia i wyzysku. Mocnym akordem brzmi finał filmu, nawołujący do czynności, nie spoczywania na laurach. Przed oczyma widzów przechodzi barwny korowód mocnych sylwetek robotników, żołnierzy i marynarzy — bojowników o wolność, galeria typów wielkiej burżuazji, finansjery, reakcyjnych oficerów... W całej nagości obnaża się oschła, pełna ideowej pustki zimnego wyrachowania i chęci zysku i własnych wygod, dusza tych, co walczyli z własnym ludem pod osłoną kłamliwych frazesów o rzekomym patriotyzmie.

„Ostatnia noc” mimo, że została nakręcona prawie 11 lat temu, jest filmem doskonale wyreżyserowanym, aktorsko i technicznie wykonanym. Jest poniekąd dokumentem historycznym, prawdziwie i ściśle odtwarzającym bohaterką epopeę Października.

Espe.

Jesień na łódzkich targowiskach

Jadą wozy z kapustą i ziemniakami
Pierzyny i owcze skórki już mają popyt



Przybyły wozy z kapustą

Symptodem charakterystycznym nadchodzącej jesieni w mieście jest to, że z okolic podmiejskich przy akompaniamencie stukota kół, obitych żelaznymi obręczami, co dnia wjeżdżają do miasta chłopskie wozy, naładowane kartoflami i jasnymi głowami kapusty.



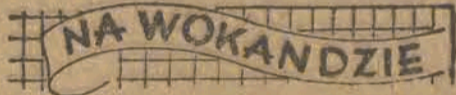
Łódzki „heblarz”

A oto obrazek na czasie, gdy już mówimy o przygotowaniach na zimę. Kobiety, handlujące pierzynami. Jest ich ze 20, tzn. kilkakrotnie mniej, niż pierzyna, bo przed każdą handlarzką piętrzy się ich kilka sztuk.



Dobra pierzyna jest najlepszą gwarancją ciepła ogniska domowego

Pojawiła się również na targowisku znaczna ilość skór owczych. Nic dziwnego — w woj. łódzkim mamy obecnie więcej owiec, niż przed wojną, stąd skóry. Zarówno skóry i pierzyny — zwiastuny zbliżającej się zimy — w przeciwieństwie do kartofli i do kapusty „idą”.



Znamienna sprawa streptomycyny
Zbrodniczy farmer holenderski

Kilkakrotnie pisaliśmy już o nielegalnym handlu streptomycyną — lekiem, któremu przypisuje się właściwość leczenia gruźlicy. Epilog takiej transakcji odbył się w tych dniach w Prokuraturze Sądu Okręgowego.

Prokuratorem wychodząc z wyżej opisanego zarobku umorzył dochodzenie przeciwko Wołkowskiemu. Prokurator stanął na stanowisku, że gdyby nawet Wołkowski wyraził zdanie, że jedna ampułka wystarczy na pięć zastrzyków, to jako lek nie jest powołany do wydawania opinii w dozowaniu leków.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

27 września najlepszy wynik dnia w przemyśle wełnianym osiągnął Edward Grzybowski tkacz w P.Z.P.W. Nr 2 (dawn. Eisert) który swoje zadanie dzienne wykonał w 160 proc.

Nowy numer „Kuznicy”

Najbliższy, 40-ty numer „Kuznicy” poświęcony jest literaturze rosyjskiej. Przynosi następujące pozycje: artykuł Włodzimierza Lenina pt. „Lew Tołstoj”, artykuł Maksyma Gorkiego o Włodzimierzu Leninie, „Wspomnienie o Leninie” N.K. Krupskiej, wiersze Aleksandra Twardowskiego, Włodzimierza Mołokowskiego, Mikołaja Tichonowa, Aleksandra Leontiewa i Edwarda Bagrickiego w przekł. Mieczysława Jastruna, Seweryna Pollocka i Józefa Wajtyka.

ZAWIADOMIENIE

Sekretariat Związku Żydów b. Uczestników Walki Zbrojnej z faszyzmem zawiadamia, że Sekretariat Związku urządzone we wtorek, czwartki i soboty w lokalu W.K.Z. Wieckowskiego 32, pokój 1 w godz. od 17-ej do 19-tej.

Woda w czasie zimy

Sąsiedzka pomoc nie jako łaska lecz obywatelska czynność
Zabezpieczajcie instalacje wodociągowe przed mrozem

Już rozpoczął się okres przedzimowych zabezpieczeń i przygotowań. Każdy człowiek pracy trapi się w tym okresie o kartofle, węgiel, przydałoby się też i kapusta kiszona. W tym roku do tego kompleksu zagadnień dochodzi jeszcze jeden kapitalny problem — woda.

Prognozy zimowe odnośnie wody nie są w tym roku zbyt pomyślne o praktyka z ubiegłej zimy na odcinku wodociągów nasuwa wiele troski na temat jeszcze nieopieczonych od mrozów instalacji wodociagowych.

ca uwagę Komitetów Domowych i administratorów domów na konieczność zabezpieczenia rurociągów przed działaniem mrozów. Już teraz zabezpieczajcie studzienki wodomierze- we przed zamrażaniem! Sprawdzajcie, czy klatki schodowe i piwnice waszych domów są oszkłone. Ratujcie swoje instalacje wodociągowe przed niszczycielskim działaniem zimy.

Łódka ujęta w karby
Biłdowa nowego lożyska z betonu i cegły

Nasza Łódka nie należy — jak wiadomo — do najbardziej znanych rzek w Polsce, czy nawet w okolicach wojew. łódzkiego. Jednak mieszkańcom m. Łodzi dała się swego czasu bardzo we znaki, a jej kaprysy były nieraz przyczyną niepokoju i straj.



Nowe koryto Łódki w budowie

Najprostszym i najbardziej celowym rozwiązaniem tej bolączki jest przyłączenie posesji mieszkalonych do sieci wodociągowej. Do tej pory mamy w Łodzi przyłączonych 500 posesji. Jeszcze w tym roku dołączonych zostanie kilkadziesiąt nowych. O większej ilości nie może być mowy z powodu braku koniecznych materiałów.



TRAGICZNY KONIEC

30 września w godzinach rannych w parku w Julianowie popełniła samobójstwo przez utopienie się kobieta o nieustalonym nazwisku, lat około 33. Ubrana była w buty czarne z cholewkami, granatowe skarpetki, białe pończochy, płaszcz zimowy czarny na starej podszewce, granatową suknię, wełniany sweter bordó, włosy miała ciemno-blond — długa „polka”.

Lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki zostały zabezpieczone do dyspozycji prokuratora. Dochodzenie prowadzi 9-ty Komisariat M. O.

ZAGINIONY CHEŁPCZYK

Z domu rodziców przy ul. Andrzeja 17 w dniu 30 września wyszedł i nie powrócił Lesio Szymczak, lat 4. Ubrany był w ciemno-granatową kurtkę, popielatą rajtuzy, czapkę „łódkę” koloru wrzosu. Władomocni kierować do oficera dyżurnego Komendy M. O. w Łodzi.

UCIEKŁ Z DOMU

29 września 18-letni Zenon Grede, zamieszkały Lublinek 9, skradł z mieszkania rodziców garnitur brązowy, półbuty czarne i 2 tysiące złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku.

ŚMIERTELNY SKOK

W celu samobójczym wyskoczył z okna III-go piętra przy ul. Gdańskiej 37 Edward Lubicki lat 23, zam. w Rzędzie Pabianickiej. Denat poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono, dochodzenia prowadzi VIII kom. M. O.

Kronika Kalisza

Czwartek dnia 2 października 1947 roku. Tomasz.

Telefony

Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna — 21-77
Informacja Poczta — 12-11
Inform. kolej, i biuro podróży Orbis — tel. 12-95.

Dyżury aptek

Dzisiaj dyżuruje apteka Chrzanowskiej i Rapczyńskiej, ul. Zymierskiego Nr. 39.

Teatr Miejski

W czwartek dnia 2 października br. o godzinie 20 recital taneczny Zizi Halamy.

Kino

Kino „Bałtyk” — Film radziecki „Lermontow” i dodatek.
Kino „Wolność” wyświetla film produkcji radzieckiej „Kopciuszek”.
Kino „Stylowy” — Film pt. „Miłość na lekarstwo”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Podatek gruntowy a samorząd gminny

Niewątpliwie samorząd gminny jest na równi z Państwem zainteresowany w sprawnym i terminowym ściąganiu od rolników podatku gruntowego. Choćby z tego względu, że bierze udział w kwotach uzyskanych z tego tytułu w określonym, procentowym stosunku. Najważniejszym zagadnieniem, jakie w związku

z opodatkowaniem ludności rolniczej ma on do wykonania jest określenie ilości gospodarstw, obowiązanych do płacenia podatku, zarówno w ziemiopłodach, jak i w gotówce, wymiar podatku oraz prowadzenie prawidłowej, zgodnej z obowiązującymi przepisami ewidencji płatników.

Dotychczasowe, poczynione przez aparat powołany do życia przez Głównego Pełnomocnika Rządu dla spraw podatku gruntowego, doświadczenia, mówią nam, że sprawy te w wielu okolicach kraju nie wyglądały zadawalająco, że nie zawsze na podstawie posiadanych przez gminy danych można było dokonać prawidłowego, bezbłędniego wymiaru podatku.

Składa się na ten stan rzeczy szereg przyczyn. Najważniejsze z nich, to zniszczenia wojenne, które dotknęły wiele okolic kraju, zniszczenie wszelkich dokumentów, które obecnie wypadło odwarzać na nowo.

Ponadto Gminy w wielu wypadkach nie dysponują wykwalifikowanymi personelem urzędniczym. Wreszcie, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, personel ten niesie dotychczas charakter raczej pływany, zmieniał się ustawicznie, co z kolei musiało się odbijać na poziomie pracy.

Z drugiej strony należy pamiętać o tym, że płatnik wiejski, znający dokładny stan majątkowy swoich najbliższych sąsiadów jest niezmiernie czuły na wszelkie uchybienia przy wymiarze podatku, na jego sprawiedliwy wymiar. Zapłać chętnie, ale musi mieć przekonanie o prawidłowości dokonanego rozkładu.

To też najważniejszą troską, przy wykonywaniu przez Pełnomocników Powiatowych dotychczasowych prac przy wymiarze podatku na rok 1947 było skorygowanie ewentualnych pomyłek, ustalenie dokładnych wymiarów. Prace te nie pozostały bez wpływu na działalność samorządów gminnych, która w tej dziedzinie nie uległa znacznemu usprawnieniu. Stworzą one podstawę dla prawidłowego poboru podatku gruntowego również i w latach następnych.

Zmiana na stanowisku starosty powiatowego

Decyzją Ministerstwa Administracji Publicznej dotychczasowy starosta powiatu kaliskiego ob. Jaźwiński Jerzy został z dniem 30. 9. br. odwołany z zajmowanego stanowiska. Obowiązki powiatowego starosty kaliskiego objął z dniem

1. 10. br. ob. Naskrent Henryk, dotychczasowy prezydent. Nowego starostę wprowadził w urządowanie Wojewódzki Inspektor Starostwa, ob. mgr. Marweg Bożydar.

Głosy Czytelników

Dlaczego nie ma ławek na dworcu autobusowym

Szanowna Redakcjo! Czy nie można spowodować, by odnośno czynnikami zainstalowały ławki na miejskim dworcu autobusowym? Koszt byłby nie wielki, a wygoda dla czeka-

jących na autobusy, a obarczonych większą ilością paczek podróżnych bardzo duża!
B. K.
Czytelniczka „Głosu Kaliskiego”

Zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego

Stosownie do polecenia Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego — Wydział Weterynarii z dnia 12 września rb. Nr. Wet. Nadz. III/2 = 25/47 — Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości poniższy tekst Rozporządzenia zamieszczonego w Dz. U. R. P. Nr 52 z dnia 3 sierpnia 1947 roku poz. 276:

„Rozporządzenie

Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 7 czerwca 1947 roku wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych w sprawie urzędowego badania co do włośni dzików i świń.

Na podstawie art. 7 i 41 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. U. R. P. z 1933r. Nr 60, poz. 454 i z 1938 r. Nr 18 poz. 132) zarządza co następuje:

Par. 1. Na obszarze województw: pomorskiego, poznańskiego, gdańskiego, olsztyńskiego, białostockiego, szczecińskiego, śląskiego i wrocławskiego wprowadza się urzędowe badanie co do włośni

dzików, a także świń, poddawanych ubojowi w celu spożycia we własnym gospodarstwie domowym.

Par. 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie traci moc obowiązującą rozpo-

zarządzenia z dnia 6 lutego 1929 roku (Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 95), z dnia 31 grudnia 1929 roku (Dz. U. R. P. z 1930 roku Nr 2, poz. 8) oraz z dnia 30 lipca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 37, poz. 230).“
Zarząd Miejski w Kaliszu.

Od Redakcji

Po ukazaniu się wzmianki prasowej o umiarkowaniu przez Sąd Okręgowy volksdeutscha dra Ceglowskiego zasypywani jesteśmy pytaniami czytelników, dlaczego społeczeństwo kaliskie nie zostało na czas powiadomione o mającym się odbyć procesie. Czytelnicy żądają również dokładnego sprawozdania z przebiegu procesu.

Wszystkimi zainteresowanym na obro-

bie swoją wyjaśniamy, że i my, jakkolwiek codziennie kontaktujemy się z kancelarią Sądu Okręgowego, nie o mającym się odbyć procesie do dnia 30. 9. to jest do chwili procesu nie wiedzieliśmy.

Od siebie wyjaśniamy, że zainteresowanym przysługuje prawo przedstawienia sądowi dalszych dowodów obciążających.

Redakcja.

Przydział skóry dla rzemieślnika

Rzemieślnicza Centrala Zaspotrzenia i Zbytu kończy obecnie rozprawdanie skóry twardej, a mianowicie kontyngentu 142 ton połówek podeszwowych argentyńskich, uzyskanych dla rzemieślnika z Centrali Zbytu Skórzanego w sierpniu br. Połówki te rozprawdane zostały zgodnie z rozdziałnikiem Związku Iz Rzemieślniczych R. P.

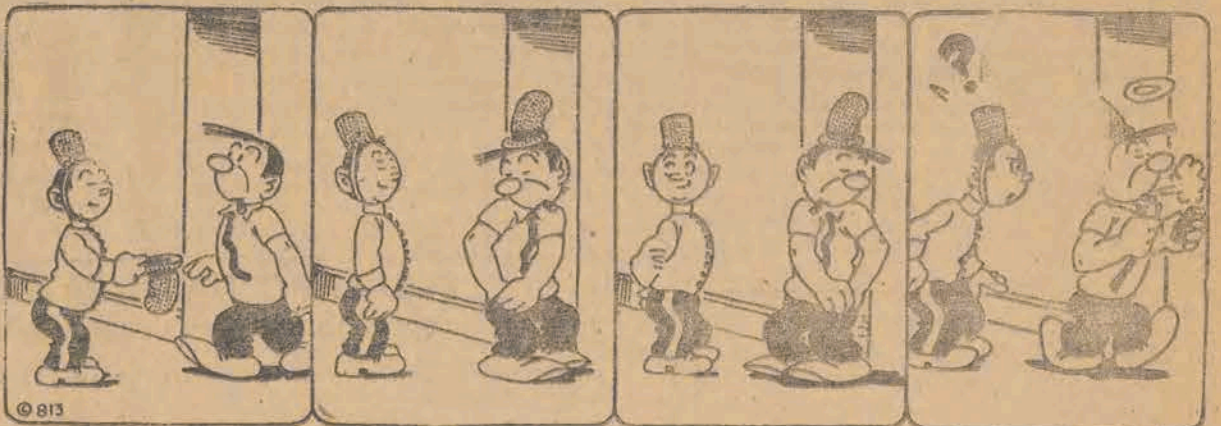
Towar otrzymały warsztaty na całym terenie R. P., przy czym specjalnie uwzględniono zapotrzebowanie m. Warszawy. Obecnie Rzemieślnicza Centrala otrzymuje dalsze 70 ton połówek podesz-

wowych argentyńskich, a jednocześnie odbiera przydział skór krajowych. Użytkownicy w końcu miesiąca bieżącego przydział skór krajowych obejmuje krupony podeszwove IV i V gatunku, boki i karki brandzłowe, szyldy i połówki brandzłowe w ilości łącznej 25 ton oraz skóry miękkie (chromy, futrówki, kozy itp.) w ilości łącznej około 3.000 metrów kw.

W związku z zaplanowanym zwiększeniem przydziału skór miękkich należy się spodziewać dalszego unormowania warunków pracy warsztatów rzemieślniczych.

Czytajcie „Głos Kaliski”

Przygody Jasia Wiercipięty



D — 018572

Służył

Zaraził

Gdzie on?

Pali się!

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja Kalisz, Al. Marsz. Stalina 17, tel. 10-28. Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć: Redaktor: Nacz. 18-19. Sekretariat: 10-13. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa” Łódź, Zwirki 17.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Wydawnictwa „Głosu Kaliskiego” obowiązujący od dnia 15 czerwca 1947 roku. W tekście: od 1-100 mm. zł. 50, 101-200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. Za tekstem: od 1-100 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (lekarza, kuzna i sprzedaż) zł. 25, zabawy zł. 20, poszukiwanie prac. zł. 10. W niedzielę i święta 30% drożej.
D — 018532



UWAGA KOLEJARZE CZL. — CAŁEGO WĘZŁA ŁÓDZKIEGO I CENTRALI DYREKCYJNEJ

Dzisiaj o godz. 17-ej w lokalu dzielniczy PPR przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie kolejarzy członków PPR-u całego węzła łódzkiego i Centrali Dyrekcyjnej.

PLENARNE POSIEDZENIE GÓRNEJ—LEWEJ

Dzisiaj o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu dzielnicowego Górnej—Lewej.

ZEBRANIE SEKRETARZY I PEŁNOMOCNIKÓW DZIELNICOWYCH ŚRÓDMIEŚCIA

Dzisiaj o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 63 odbędzie się odprawa sekretarzy kół i pełnomocników dzielnicowych Śródmieście. Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIA KÓŁ PPR.

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

GÓRNA—PRAWA

O godz. 18-ej PZPW Nr 1 Komitet Fabryczny. O godz. 15.30 ogólne zebranie kół fabryki Im. Strzelczyka, Dyr. Konfekcyjna, Fabryka Tkanin Ażurowych. O godz. 14-ej PZPW Nr 28.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 17-ej Centr. Zarz. Przem. Wł. O godz. 18-ej Centrala Tekstylna, CT. — Składnica Pończ. Nr 2, MK MO Wydział Sędziy. O godz. 15-ej Zjedn. Przem. Mat. Płóm. i Biurowych. O godz. 15.30 Spółdzielnia Wojskowa.

STAROMIEJSKA

Zebrania kół Fabrycznych w Państwowej Fabryce Obuwia Nr. 1 dzisiaj o godz. 15.30, w Firmie „Tamara” godz. 18.30.

Co nowego w ZW M

UWAGA SZKOLNIACZY

W sobotę dn. 4. 10 o godz. 7.30 w lokalu Dzielniczy Śródmieście - lewa, ul. Kilińskiego 124 odbędzie się odprawa przewodniczących kół ZWM następujących szkół: IV, VIII, X, XI, XII Robotniczego RTPD, Duczmińskiego oraz I Miejskiego przedpołudniowego i popołudniowego.



MLEKO NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE Z MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA RB.

Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina, że w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej jest już wydawane świeże mleko na karty żywnościowe z m-cą październikową rb., które codziennie można pobierać.

Wydział Apropowizacji zaznacza, iż nie zrealizowane w m-cu październiku odcinki na mleko zostaną bezwzględnie unieważnione i w zamian nieopranego świeżego mleka Wydział Apropowizacji mleka skondensowanego wydawać nie będzie.

Jednocześnie Wydział Apropowizacji apeluje do matek posiadających dzieci do jednego roku życia, aby mleko dla tych dzieci pobierały w istniejących na terenie Łodzi 10-ciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

ZAWIADOMIENIE

Miejski Komitet Związku Młodzieży Demokratycznej w Łodzi, podaje do wiadomości wszystkich swych członków, iż dnia 4 października o godz. 19-tej w lokalu własnym przy ul. Zeromskiego 41 odbędzie się zebranie Koła Śródmieście.

Z powodu ważności obrad obecność obowiązkowa.

Z KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zawiadamia, że młodzież, która uczęszczała do klas dla niepracujących przy publ. średniej szkole zawodowej Nr 1 na Kilińskiego 109 w m-cu czerwcu, lipcu i sierpniu r. b. winna się zgłosić do dnia 5. 10 1947 r. do Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej Nr 4 przy ul. Rybnej 15.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO NR 7 w Łodzi

poszukują:

- 1 elektryka
- 1 blacharza
- 2 palaczy
- 2 tokarzy
- 2 ślusarzy
- 1 stolarza

Zgłoszenia przyjmuje w osobisty P.Z.P.B. Nr 7 w Kilińskiego 228 w godz. od 8-12.

Ze sportu

Mazur w doskonałej formie

Tęcza zwycięża zeszłorocznego mistrza Łodzi 12:4

Wczoraj w hali Wimby odbył się mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy „Tęczą” a Zrywem. Zwycięstwo 12:4 odniosła „Tęcza”.



Mazur

Wbrew przypuszczeniom wczorajszego wieczoru na „Wimbie” nie przyniósł żadnych emocji. Jeszcze raz było nam dane przekonać się, że drużyna Zrywu, która w ubiegłym roku była jedną z faworytów na mistrza, w tym sezonie jest cieniem siebie. Z całej ósemki, którą oglądaliśmy wczoraj na ringu, na dobrą sprawę można by postawić w chwili obecnej w pierwszych rundach nie potrafił zastopować silniejszego fizycznie przeciwnika lewą prostą. W trzeciej rundzie Gomulak rozgrał się i wszedł w Bednarka, wygrywając to starcie dzięki celnym kontram.

Taborka. Pozostali chłopcy muszą się jeszcze wiele nauczyć, a ponieważ nie przychodzi to szybko — pięściarze Zrywu w tym sezonie będą się musieli prawdopodobnie zadowolić dalszym miejscem w mistrzostwach.

Zryw wystąpił wczoraj bez Czarnieckiego, który kuruje jeszcze złamany w dwóch miejscach nos i bez wagi ciężkiej.

Niespodzianką wczorajszego wieczoru była doskonała forma Mazura. Zawodnik „Tęczy” był doskonale usposobiony i dawno nie widzieliśmy go tak dobrze walczącego jak z Pietrasikiem. Z Guzowskiego w niedalekiej przyszłości powinien być cenny nabytek. Taborek zawiódł. Od drugiego starcia wdał się w bijatykę ze Skrobirandą i jakkolwiek wygrał przekonywująco — to jednak niejednokrotnie poczuł na sobie ciężki cios swego przeciwnika.

WAGA MUSZA

BEDNAREK (Tęcza) — GOMULAK (Zryw)

Wojna od 1-ej rundy. Mocne tempo narzucił Bednarek. Gomulak w dwóch pierwszych rundach nie potrafił zastopować silniejszego fizycznie przeciwnika lewą prostą. W trzeciej rundzie Gomulak rozgrał się i wszedł w Bednarka, wygrywając to starcie dzięki celnym kontram.



Dyrektorzy i Związkowcy na boisku

W powodzi imprez na odbudowę Warszawy rozegrali również mecz piłkarski przedstawiciele CZPW i z przedstawicielami Zw. Zawodowych.

Po lewej dyr. Wende po prawej stronie — Przewodniczący Zw. Zaw. Włóknarzy tow. Burski.



Mistrzostwa tenisowe Łodzi

zdobyli Pajchłowa, Skonecki II i Lutowicz

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Łodzi, rozegrany na kortach Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisowego, przyniósł następujące wyniki:

Mistrzostwo w grze pojedynczej mężczyzn zdobył H. Skonecki II (Wima), bijąc w finale swego kolegę klubowego W. Borowczaka w stosunku 4:6, 6:3, 6:4 i 6:2.

Mistrzostwo kobiet zdobyła H. Pajchłowa (ŁKS), bijąc Cungową (Wima) 6:0, 6:0.

W grze mieszanej para Pajchłowa — Borowczak w finale pokonała parę Cungowa — Mańkowski w stosunku 6:4, 6:3.

W grze podwójnej mężczyzn para Borowczak — Skonecki (Wima) pokonała parę Malcurzyński — Mańkowski (ŁKS) w stosunku 6:3, 7:9, 6:1.

Mistrzostwo juniorów zdobył Rutowicz (ŁKS), bijąc w finale Klajberta (Wima) w stosunku 9:7, 7:5.

Ogółem w turnieju wzięło udział 45 zawodników i zawodniczek.

rowczak w finale pokonała parę Cungowa — Mańkowski w stosunku 6:4, 6:3.

W grze podwójnej mężczyzn para Borowczak — Skonecki (Wima) pokonała parę Malcurzyński — Mańkowski (ŁKS) w stosunku 6:3, 7:9, 6:1.

Mistrzostwo juniorów zdobył Rutowicz (ŁKS), bijąc w finale Klajberta (Wima) w stosunku 9:7, 7:5.

Ogółem w turnieju wzięło udział 45 zawodników i zawodniczek.

Pięściarze radzieccy w Polsce

Reprezentacja Polski bez Łódzian — bo p. Derda gniewa się na Łódź

W tych dniach Radziecka Federacja Bokserska zawiadomiła Polski Związek Bokserski w Poznaniu, że bokserzy radzieccy przyjeżdżają definitywnie do Polski i dwukrotnie wystąpią u nas w ringu.

Pierwszy mecz ZSRR — Polska odbędzie się w Warszawie 11 października, drugi występ pięściarzy radzieckich możliwe, że odbędzie się w Łodzi.

Po zawodach eliminacyjnych w Gdańsku, kapitan Związkowy Derda oświadczył, że już posiada szkielet reprezentacji Polski. Wygląda on, poczynając od wagi muszej, następująco: Grzywocz, Bazarnik, Antkiewicz, Radema-

cher, Chychła, Kolczyński, Szymura. Waga ciężka na razie jest w umyśle p. Derdy nie obsadzona.

W składzie wyżej podanym uderza brak Olejnika. Czyżby jedna przypadkowa zresztą porażka łódzianina z Chychlą miała go od razu usunąć z reprezentacji?

Wydaje nam się, że przed ostatecznym ustaleniem naszego składu na tak poważny mecz międzypaństwowy, powinny być przeprowadzone jeszcze dodatkowe eliminacje i że szkielet naszej ósemki, o ile zajdzie potrzeba, powinien wbrew temu co mówi p. Derda, ulec zmianom.

Echa meczu R. K. U. — A. K. S.

Rozszalałego tłumu nie mogły uspokoić ani hydranty ani milicja

Niedzielny mecz piłkarski o wejście do Klasy Państwowej RKU (Sosnowiec) — AKS (Chorzów) zakończył się awanturami ze strony rozfanatyzowanych kibiców klubu sosnowieckiego, którzy po zakończeniu spotkania usiłowali zlinczować sędziego zawodów ob. Rutkowskiego z Krakowa oraz graczy chorzowskiego AKS-u.

Bójki i awantury trwały od godz. 18.30 do 21-ej, mimo energicznej postawy M.O., Ochro-ny Porządkowej, Straży Pożarnej itp. Piłkarze AKS-u wraz z sędzią zostali mniej lub więcej poturbowani. Poza tym wszystkie hydranty sosnowieckiej straży pożarnej, która usiłow-owała awanturników uspokoić strumieniami wody, zostały przez rozszalałe tłumy zniszczo- ne.

21-ej, mimo energicznej postawy M.O., Ochro-ny Porządkowej, Straży Pożarnej itp. Piłkarze AKS-u wraz z sędzią zostali mniej lub więcej poturbowani. Poza tym wszystkie hydranty sosnowieckiej straży pożarnej, która usiłow-owała awanturników uspokoić strumieniami wody, zostały przez rozszalałe tłumy zniszczo- ne.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

KOMENDA GŁÓWNA MILICJI OBYWATELSKIEJ ogłasza przetarg nieograniczony

na: remont 4 budynków w Szkole Oficerskiej Liniowej M. O. w Łodzi, przy ul. Północnej 38/40.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaków firmy, z napisem wymienionej roboty, należy składać w Kancelarii Szkoły Oficerskiej Liniowej w Łodzi, przy ul. Północnej 38/40 do dnia 8. 10. 1947 r. godz. 12-ta, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy Szkoły Oficerskiej Liniowej na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Informacje i ślepe kosztorysy można otrzymać w kancelarii Szkoły Oficerskiej Liniowej.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, zmniejszenie robót lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i zwrotu kosztów.

Ostatecznie jednak walkę wygrał Bednarek (Tęcza), który miał wygrane dwa pierwsze starcia.

WAGA KOGUCIA

JUREK (Tęcza) — KANECKI (Zryw)

W drugim starciu Kanecki przeżywał ciężkie chwile. Po jednym z „cepów” Jurka, Kanecki odpoczywał na deskach do 8-miu. Trzecią rundę miał lepszą Kanecki. Wynik walki remisowy.

WAGA PIÓRKOWA

GUZOWSKI (Tęcza) — GRZYBOWSKI (Zryw)

Pierwsze starcie kończy się przewagą Grzybowskiemu. „Grzybek” jest agresywniejszy i trafia skutecznie. Guzowskiemu wychodzi tylko kilka udanych kontr. W drugim starciu Guzowski przypuszcza generalny atak, przypiera nawet chwilowo Grzybowskiemu do lin i trafia kilkakrotnie b. groźnie, ale Grzybowski przytomnie przetrzymuje to natarcie. Trzecie starcie minimalne Grzybowskiemu. Przypisanie zwycięstwa Guzowskiemu (Tęcza) było dla Grzybowskiemu (Zryw) nieco krzywdzące.

WAGA LEKKA

GRYNIN (Tęcza) — BESKO (Zryw)

Po mało ciekawej walce, wyraźną przewagę miał przez trzy starcia lepszy technicznie mistrz Polski juniorów. Zwyciężył Grynin — (Tęcza).

WAGA PÓLSREDNIA

MAZUR (Tęcza) — PIETRASIK (Zryw)

Mazur rzuca się od razu do przodu i zaskakuje do tego stopnia Pietrasika, że udało mu się ułokować kilka silnych ciosów w tułów. Pod koniec starcia Pietrasik odraabia nieco z utraconych punktów. W drugim starciu Mazur znów idzie do przodu. Przypomina maszynę do bicia. Pietrasika kontry nie robią na nim wrażenia. W trzecim starciu Pietrasik był już wyraźnie zmęczony.

Walka kończy się wynikiem remisowym, co do którego można mieć pewne zastrzeżenia.

WAGA ŚREDNIA

TRZĘSOWSKI (Tęcza) — KARPOF (Zryw)

Po pierwszej serii ciosów Karpoł dał się wyliczyć sędziemu ringowemu.

WAGA PÓŁCIĘŻKA

SKROBIRANDA (Tęcza) — TABOREK (Zryw)

Taborek nie zachwycał. Od drugiej rundy wdał się w bijatykę i dużo przez to zainkasował ciosów. Zwyciężył Taborek (Zryw) na punkty dość przekonująco.

W wadze ciężkiej Jaskółka (Tęcza) zdobył dwa punkty w. o. wskutek braku przeciwnika.

W ringu sędziował Sieroszewski.

Z życia Zrywu

Uwaga amatek gimnastyki!

Kierownictwo sekcji gimnastycznej zawiadamia, że sekcja gimnastyczna dla pań została uruchomiona z dniem 1 października br.

Cwiczenia odbywać się będą we wtorki i piątki w godzinach od 20.30 do 22-giej w małej sali YMCA, ul. Moniuszki 4a.

Kandydatki proszone są o zgłoszenie się do sekretariatu YMCA dnia 3. 10. br. celem pobrania stałych kart wejścia na salę.

Z życia sportowego ZSRR

Dynamo (Moskwa) na czele ligi piłkarskiej

Leader rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR — drużyna moskiewskiego „Dynamo” pokonała w Tyllisie znaną drużynę gruzińską „Dynamo” w stosunku 4:0. W chwili obecnej moskiewskie „Dynamo” ma 38 punktów i pozostał mu jeszcze do rozegrania jeden tylko mecz z „Traktorem” ze Stalingradu. Obecny stosunek bramek „Dynamo” wynosi 55:15. Drużyna „Dynamo” z Tyllisu po ostatnim meczu zajmuje w tabeli mistrzostw trzecie miejsce.

Zeszłoroczny mistrz ZSRR — drużyna CDKA ma o 3 punkty mniej od lidera tabeli, lecz pozostały jej jeszcze do rozegrania trzy mecze. Stosunek bramek CDKA wynosi 53:14.

„CZERWONY WĄZ” ZAWODOWCEM

„Czerwony Wąż”, Sundin, który w ubiegłym sezonie bawił w Łodzi w reprezentacji pięściarskiej Szwecji, opuścił szeregi amatorów i niedawno, już jako zawodowiec, debiutował w Oerebro.

Szwed spotkał się z Czechem Varrina i zwyciężył go wysoko na punkty.

Na chleb zawodowy przeszedł również drugi reprezentant Szwecji — Kreuger, który w tym samym dniu pokonał Francuza Benche-tritem.

DYREKCJA BUDOWY LINII 220 kV ŚLĄSK—ŁÓDŹ—WARSZAWA w Łodzi ul. Magistracka Nr 22

atrudni natychmiast 3 malarzy jako kontrolerów malowania słupów linii Śląsk—Łódź.

Warunki do omówienia. Osobiste zgłoszenia do biura Dykcji Budowy Linii 220 kV w Łodzi ul. Magistracka Nr 22, pokój Nr 6 w godz. 8-15.